

Wydział Prawa i Administracji Uniwersytetu Szczecińskiego  
Sąd Apelacyjny w Szczecinie  
Prokuratura Apelacyjna w Szczecinie  
Wojewódzki Sąd Administracyjny w Szczecinie

## ACTA IURIS STETINENSIS 6

Kodeks rodzinny i opiekuńczy po wielkich nowelizacjach



ZESZYTY NAUKOWE UNIWERSYTETU SZCZECIŃSKIEGO NR 821

Szczecin 2014

### **Komitet Redakcyjny**

dr hab. Zbigniew Kuniewicz prof. US – Dziekan Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Szczecińskiego  
Ryszard Iwankiewicz – Prezes Sądu Apelacyjnego w Szczecinie  
Grzegorz Jankowski – Prezes Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Szczecinie  
Józef Skoczeń – Prokurator Apelacyjny  
Maciej Żelazowski – Sędzia Sądu Apelacyjnego w Szczecinie, Wiceprezes Sądu Apelacyjnego w Szczecinie  
Arkadiusz Windak – Sędzia Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Szczecinie, Przewodniczący II Wydziału  
Tadeusz Kulikowski – Zastępca Prokuratora Apelacyjnego  
dr hab. Marek Andrzejewski prof. US – Redaktor naukowy  
Szymon Słotwiński – Sekretarz redakcji

### **Rada Naukowa**

prof. dr hab. Roman Hauser – Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu | prof. dr hab. Andrzej Jakubecki – Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie | prof. dr hab. Andrzej Marciniak – Uniwersytet Łódzki | prof. dr hab. Mirosław Nazar – Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie | prof. dr hab. Zbigniew Ofiarski – Uniwersytet Szczeciński | dr hab. Adam Olejniczak prof. UAM – Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu | dr hab. Lech Paprzycki – Akademia Leona Koźmińskiego w Warszawie | prof. dr hab. Władysław Rozwadowski – Uniwersytet Szczeciński | prof. dr hab. Tadeusz Smyczyński – Uniwersytet Szczeciński, Instytut Nauk Prawnych Polskiej Akademii Nauk | prof. dr hab. Roman Wieruszewski – Instytut Nauk Prawnych Polskiej Akademii Nauk | prof. dr hab. Bronisław Ziemianin – Uniwersytet Szczeciński | Rosario Sapienza, Full Professor of International and European Law – The University of Catania School of Law | Ashok R. Patil, Prof. dr L.L.M., Ph.D. – National Law School of India University, Bangalore, Karnataka State (India) | Fursa Svetlana Yaroslavovna, prof. dr hab. honoured lawyer of Ukraine | Svitlana Yaroslavivna Fursa, prof. dr hab. honoured lawyer of Ukraine | Henry Zhuhao Wang, Assistant Professor – China University of Political Science and Law | Prof. habil. dr. Vytautas Nekrosius – Uniwersytet Wileński | Dr John Sorabji – University College, London | José García-Añón, Ph.D. in Law, Full Professor, School of Law – University of València (Spain) | Terekhova Lydia, Professor, Doctor of Law, Omsk state University, Faculty of Law | Masahiko Omura, Doctor of Law, Professor at Chuo University Law School (Tokyo, Japan) | Elena Kudryavtseva, Professor, Law Faculty of Moscow State University | Alexandre Freitas Câmara, Professor Emeritus and Head of Civil Procedure Department at Rio de Janeiro Judicial School | Jayesh Rathod, Associate Professor of Law – American University Washington College of Law | Rett R. Ludwikowski, Ph.D., Professor of Law, Columbus School of Law – The Catholic University of America | Lilia Abramchik, Candidate of Juridical Sciences, Associate Professor – Yanka Kupala State University of Grodno (Belarus) | Prof. dr. Frieder Dünkel, Universität Greifswald, Prof. Emilio Castorina, University of Catania

**Lista recenzentów znajduje się na stronie internetowej zeszytu naukowego** | <http://wpiaus.pl/actaiuris>

**Redaktor naukowy** | dr hab. Marek Andrzejewski prof. US

**Redaktor tematyczny** | Szymon Słotwiński

**Redaktor językowy** | Joanna Dżaman

**Korektor** | Joanna Grzybowska

**Skład komputerowy** | Wiesława Mazurkiewicz



**Wydanie publikacji zrealizowano przy udziale środków finansowych  
otrzymanych z budżetu Województwa Zachodniopomorskiego**

Wersja papierowa jest wersją pierwotną  
Pełna wersja publikacji <http://wpiaus.pl/actaiuris>

Streszczenia opublikowanych artykułów są dostępne online w międzynarodowej bazie danych  
The Central European Journal of Social Sciences and Humanities, <http://cejsh.icm.edu.pl>

© Copyright by Uniwersytet Szczeciński, Szczecin 2014

**ISSN 1640-6818 | ISSN 2083-4373**

**WYDAWNICTWO NAUKOWE UNIWERSYTETU SZCZECIŃSKIEGO**

Wydanie I. Ark. wyd. 33,0. Ark. druk 39,0. Format B5. Nakład 95 egz.

## SPIS TREŚCI

Wstęp .....	7
-------------	---

### DEBATA O USTROJACH MAJĄTKOWO-MALŻEŃSKICH

<b>Tadeusz Smyczyński</b> – Małżeńskie prawo majątkowe – uwagi krytyczne	13
<b>Mirosław Nazar</b> – Nowelizacje i interpretacje małżeńskiego prawa majątkowego – czy potrzebne są zmiany przepisów? .....	31
<b>Grzegorz Jędrejek</b> – Podział majątku wspólnego małżonków, w skład którego wchodzi prawo do kwatery żołnierskiej .....	75
<b>Helena Ciepla</b> – Podział majątku wspólnego małżonków po ustaniu wspólności ustawowej w orzecznictwie Sądu Najwyższego .....	91
<b>Janusz Gajda, Piotr Osowy</b> – Dylematy nowelizacji kodeksu rodzinnego i opiekuńczego z 17 czerwca 2004 roku na przykładzie art. 36 <sup>1</sup> k.r.o. Aspekty procesowe.....	101
<b>Anita Lutkiewicz-Rucińska</b> – Definicja wykonywania zarządu majątkiem wspólnym małżonków a czynność prawna prowadząca do nabycia przedmiotu majątkowego do tego majątku .....	123
<b>Anna Urbańska-Lukaszewicz</b> – Centralna Ewidencja Informacji o Działalności Gospodarczej i Krajowy Rejestr Sądowy – skuteczne rejestry umów majątkowych małżeńskich? Głos w dyskusji .....	155
<b>Anna Stępień-Sporek</b> – Kilka uwag o rozdzielnosci majątkowej z wyrównaniem dorobków .....	161
<b>Magdalena Deneka</b> – Umowna zmiana treści ograniczonych praw rzeczowych obciążających nieruchomości należącą do majątku wspólnego małżonków.....	185

<b>Anna Urbańska-Lukaszewicz</b> – Zarząd nieruchomością należącą do majątku wspólnego i służącą małżonkowi do wykonywania zawodu lub prowadzenia działalności zarobkowej.....	205
--	-----

#### DEBATA NA TEMAT ZAGADNIENÍ PRAWA FILIACYJNEGO

<b>Jerzy Strzebinczyk</b> – Sugestie zmian w obrębie polskiego prawa filiacyjnego (pod rozważę ustawodawcy).....	227
<b>Joanna Haberko</b> – Dziecko poczęte jako najbliższy członek rodziny.....	243
<b>Elżbieta Holewińska-Lapińska</b> – Rola prawdy genetycznej w decyzji zainteresowanych osób o ustaleniu pochodzenia dziecka od ojca wskutek uznania w świetle orzecznictwa sądów powszechnych w 2011 roku....	263
<b>Barbara Bajor</b> – Ustalenie ojcostwa dziecka pełnoletniego. Uwagi do art. 76 § 1 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego .....	285

#### DEBATA O RELACJI RODZICE-DZIECKO

<b>Wanda Stojanowska</b> – „Porozumienie” rodziców jako przesłanka pozostawienia im obojgu władzy rodzicielskiej po rozwodzie. Wybrane zagadnienia .....	301
<b>Jacek Mazurkiewicz</b> – „Zanim pomysły nasze szezną wraz z nami”. O zapomnianych projektach reformy prawa rodzinnego .....	313
<b>Marek Andrzejewski</b> – Relacja rodzice i inne osoby dorosłe a dzieci w świetle nowych przepisów Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego i niektórych innych ustaw (wybrane problemy) .....	371
<b>Mieczysław Goettel</b> – Kontrowersje wokół tak zwanej pieczy podzielonej nad małoletnim .....	401
<b>Agnieszka Gałakan-Halicka</b> – Ograniczenie władzy rodzicielskiej ze względu na rozłączenie rodziców w świetle regulacji Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego .....	427

<b>Piotr Telusiewicz</b> – Kryteria doboru odpowiednich zarządzeń przy ograniczeniu władzy rodzicielskiej .....	469
<b>Anna Natalia Schulz</b> – O współczesnych dylematach tworzenia międzynarodowych standardów Rady Europy dotyczących relacji pomiędzy rodzicami i dziećmi .....	483
<b>Olga Bobrzyńska, Piotr Mostowik</b> – Zwyczajny pobyt dziecka jako podstawa jurysdykcji krajowej oraz łącznik kolizyjny .....	509

#### VARIA

<b>Małgorzata Łączkowska</b> – Kilka uwag na temat nowelizacji Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego dokonanych w ostatniej dekadzie.....	553
<b>Mirosław Kosek</b> – Ochrona rodziny w przepisach Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego dotyczących zawarcia małżeństwa.....	573
<b>Ewa Kabza</b> – Obowiązek alimentacyjny rodziców względem dziecka pełnoletniego po nowelizacji kodeksu rodzinnego i opiekuńczego z 2008 roku.....	585
<b>Anna Sylwestrzak</b> – <i>Konwencja o prawach osób niepełnosprawnych</i> a unormowania Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego.....	611

**Tadeusz Smoczyński**

Uniwersytet Szczeciński

## **MAŁŻEŃSKIE PRAWO MAJĄTKOWE – UWAGI KRYTYCZNE**

### **Streszczenie**

W artykule omówiono skutki nowelizacji prawa majątkowego małżonków po jego reformie w 2004 r. Sama idea zmiany przepisów pochodzących z epoki realnego socjalizmu i braku swobody gospodarczej obywateli na wolnym rynku była potrzebna, zwłaszcza co do zarządu przez każdego z małżonków składnikami majątku wspólnego. Autor krytycznie ocenia niektóre rozwiązania prawne, a w szczególności nieuregulowanie skutków czynności zarządu, mimo skutecznego sprzeciwu drugiego małżonka (art. 36<sup>1</sup> Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego). Dostrzega potrzebę zmiany, jeśli chodzi o rozszerzenie odpowiedzialności z majątku wspólnego małżonków za zobowiązania powstałe bez zgody drugiego małżonka oraz za zobowiązania niewynikające z czynności prawnej, np. alimenty, odszkodowanie z powodu deliktu (czynu niedozwolonego), bezpodstawnego wzbogacenia. W tym zakresie należy przychylić się do postulatów zmiany art. 41 § 2 k.r.o. Zdecydowanie należy przeciwstawić się natomiast stanowisku, że pod rządem aktualnego prawa jest możliwe ustanowienie majątkowego ustroju umownego małżonków z połączeniem rozszerzenia wspólności i jej jednoczesnego ograniczenia co do konkretnych składników. Aktualna regulacja wyboru ustroju umownego pozwala tylko na wybór jednego ze wskazanych w art. 47 § 1 k.r.o. Chodzi bowiem o skuteczność umowy majątkowej względem wierzycieli, skoro tylko rodzaj tej umowy powinien być im znany (art. 47<sup>1</sup> k.r.o.). Postulat swobodnego kształtowania przez małżonków ustroju majątkowego, jako mieszanego, kombinowanego, można by zrealizować

po dostosowaniu innych przepisów regulujących tę kwestię. Można zgodzić się ze stanowiskiem nawołującym do pełniejszego i bardziej szczegółowego unormowania ustroju rozdzielności majątkowej małżonków z wyrównaniem dorobków. Takie pogłębienie regulacji prawnej tego ustroju byłoby korzystne dla ochrony podstawowych warunków bytu rodziny i dla ochrony małżonka ekonomicznie słabszego.

**Słowa kluczowe:** prawo rodzinne, ustroje majątkowe małżeńskie, zarząd majątkiem wspólnym

Jedna z doniosłych nowelizacji prawa małżeńskiego dotyczyła stosunków majątkowych małżonków wynikających z ustrojów majątkowych. Chodziło o optymalizację tej regulacji w nowych stosunkach społeczno-gospodarczych z myślą o pewności obrotu prawnego, o ochronie podstaw bytu rodziny, ale i słusznego interesu osób trzecich. Po blisko dziesięciu latach warto zastanowić się, jak funkcjonują nowe przepisy w praktyce, a także, jakie jest stanowisko nauki prawa. Sama idea nowelizacji małżeńskiego prawa majątkowego okazała się potrzebna, natomiast zastrzeżenia wzbudzają niektóre szczegółowe rozwiązania, niektóre wymagają wyjaśnienia, stosownej wykładni, a niektóre zmiany przepisów.

### **Czynności zarządu majątkiem wspólnym**

Intencją ustawodawcy było zreformowanie regulacji zarządu w kierunku jasnego skatalogowania czynności prawnych wymagających zgody drugiego małżonka i odrzucenie dotychczasowego niepewnego podziału zarządu na czynności zwykłego zarządu i przekraczające go. Takie rozwiązanie miało służyć nie tylko pewności samych małżonków, co do ważności i skuteczności ich czynności prawnych, ale i ułatwieniu przedsiębiorcy czynności zarządu przedsiębiorstwem i w ogóle działalności gospodarczej. Jednocześnie wobec rozszerzenia zakresu samodzielnego zarządu majątkiem wspólnym starano się zapewnić minimalną ochronę tego majątku przed szkodliwym działaniem drugiego małżonka. Czy ten zabieg w pełni się udał – budzi to wątpliwości.

Wyjaśnienia wymagają czynności zarządu, dyskusyjne jest bowiem określenie czynności zarządu, których zakres jest zbyt szeroki<sup>1</sup>. Wydawałoby się może, że nowe ujęcie czynności zarządu wyklucza dotychczasowe spory co do tego, czy wszelkie czynności rozporządzające, a zwłaszcza zaciągające zobowiązanie, należą do zarządu małżonków i podlegają jego rygorom. Chodzi bowiem o czynności prawne dotyczące składników majątkowych należących do majątku wspólnego, czynności, które wpływają na skład, a zwłaszcza na zmniejszenie tego majątku, obciążenie go, zbycie wierzytelności należącej do majątku wspólnego, zwolnienie z długu względem majątku wspólnego. Dlatego też uznano, że udzielenie poręczenia nie jest czynnością zarządu, jeżeli odpowiedzialność poręczyciela nie odnosi się do konkretnego składnika majątku wspólnego. Trudno zrozumieć twierdzenie, że wyrażenie „dotyczy przedmiotów majątku wspólnego” jest mało precyzyjne, a przecież w swoich wypowiedziach używają go sami autorzy. We wcześniejszym piśmiennictwie określano czynności zarządu jako **odnoszące się** do składników majątku wspólnego<sup>2</sup>.

Zwróćmy uwagę na rozliczne nowe i nienowe wypowiedzi objaśniające pojęcia „zarząd” w ogóle i „zarząd majątkiem wspólnym”, i tym samym spróbujmy odpowiedzieć na pytanie, jakie czynności prawne małżonków należą do zarządu majątkiem<sup>3</sup>. Syntetycznie rzecz ujmując, współcześni autorzy powtarzają dyskusję, która toczyła się jeszcze pod rządem Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego (dalej: k.r.o.), przed reformą z 2004 r., nad projektem jego nowelizacji. Wąskie bądź szersze ujmowanie czynności zarządu, kryteria zaliczenia czynności (celowościowe, związek czynności ze składnikami majątku wspólnego itd.), jest niewątpliwie dyskusyjne, ale chodzi przecież o optymalizację rozwiązania tego problemu, a nie o forsowanie własnego stanowiska, które też rodzi wiele pytań i protestów ze strony innych autorów. Można jednak przyjąć propozycję nadania decydującego znaczenia prawnego kryterium (a nie ekonomicznego związku) danej czynności prawnej zarządu z uprawnieniem wchodzącym w skład majątku

---

<sup>1</sup> J. Pisuliński, *O potrzebie reformy przepisów regulujących stosunki majątkowe między małżonkami*, „Transformacje Prawa Prywatnego” 2012, nr 2, s. 198–199.

<sup>2</sup> J.S. Piątoski, w: *System prawa rodzinnego i opiekuńczego*, red. J.S. Piątoski, Wrocław 1985, s. 406; J. Pietrzykowski, w: *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*, red. K. Pietrzykowski, wyd. 3, Warszawa 2012, s. 406–407; T. Sokołowski, w: *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*, red. H. Dolecki, T. Sokołowski, wyd. 2, Warszawa 2013, s. 188.

<sup>3</sup> Szczegółowo opisuje to K. Gołębiowski, *Zarząd majątkiem wspólnym małżonków*, LEX 2012, rozdz. 2 i 3.



wspólnego<sup>4</sup>. Należy przy tym jednak uwzględnić wyłączenie z zarządu niektórych składników majątkowych, na przykład przedmiotów majątkowych służących do wykonywania zawodu lub prowadzenia działalności zarobkowej. Tej kwestii nie można wyjaśnić w kilku zdaniach, zostawiam ją więc na uboczu, chociaż dostrzegam zbędne jej komplikowanie przez kolejnych dyskutantów, mimo że w zasadniczych zrębach stanowiska przedstawicieli doktryny już wcześniej się zbliżyły. Wypada natomiast ustosunkować się do wypowiedzi dotyczących spraw, które można objaśnić wprost albo na podstawie wykładni. Co do zbyt szerokiego pojmowania czynności zarządu<sup>5</sup>, pojawiają się pytania, czy czynności zobowiązujące należą do czynności zarządu, czy wymagają zgody małżonka, i dalej, czy czynności z art. 37 podlegają również sprzeciwowi z art. 36<sup>1</sup> k.r.o. Po pierwsze, stwierdzono, że czynność prawna prowadząca do odpłatnego nabycia nieruchomości, wieczystego użytkowania, prawa rzeczowego, którego przedmiotem jest budynek, lokal, gospodarstwo rolne i przedsiębiorstwo, nie jest jeszcze czynnością zarządu, ponieważ wspomniane przedmioty (a właściwie prawa majątkowe) nie należą jeszcze do majątku wspólnego<sup>6</sup>. Zarzut jest chybiony, ponieważ na przykład odpłatne nabycie nieruchomości oznacza decyzję o wydatkowaniu, a więc zmniejszeniu majątku wspólnego o kwotę zapłaty ceny nieruchomości, a przecież nie może być wątpliwości, że oszczędności małżonków (kapitał zgromadzony w banku lub inaczej w nim ulokowany) należy do składników majątku wspólnego<sup>7</sup>. Jest tu też swojego rodzaju zamiana składników majątkowych – kapitału na nieruchomość, na przedsiębiorstwo itd. Skoro do majątku wspólnego małżonków należy ich wynagrodzenie za pracę, a jest nim określona suma pieniędzy, kapitał pochodzący z dochodów małżonków jest składnikiem ich majątku i tak jak prawa majątkowe związane z innymi przedmiotami ruchomymi i nieruchomymi, z papierami wartościowymi itd. podlega ich zarządowi. Przed nowelizacją Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego w 2004 r. zastanawiano się, czy kupno nieruchomości do majątku wspólnego należy do czynności zwykłego zarządu czy też przekracza ten zarząd, a sedno sporu polegało

---

<sup>4</sup> Tamże, s. 278, 281.

<sup>5</sup> J. Pisuliński, *O potrzebie reformy przepisów...*, s. 197–198; M. Nazar, w: *System prawa prywatnego*, t. 11: *Prawo rodzinne i opiekuńcze*, red. T. Smyczyński, Warszawa 2009, s. 326–327.

<sup>6</sup> J. Pisuliński, *O potrzebie reformy przepisów...*, s. 198.

<sup>7</sup> K. Pietrzykowski, w: *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*, red. K. Pietrzykowski, wyd. 3, Warszawa 2012, s. 407; T. Sokołowski, w: *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*, red. H. Dolecki, T. Sokołowski..., s. 190–191.

na ocenie faktu powiększenia majątku wspólnego bądź jego uszczuplenia<sup>8</sup>. Ta argumentacja – za zaliczeniem czynności nabycia nieruchomości do tego czy innego rodzaju zarządu – była nieco naiwna, ponieważ każde nabycie nieruchomości uważano za niewątpliwe wzbogacenie majątku małżonków, pomijając fakt wydatkowania w zamian ich oszczędności pieniężnych. Być może niepewność co do wartości środków płatniczych w PRL usprawiedliwiała tę wysoką korzyść ulokowania ich w nieruchomości. Dopiero w Uchwale SN Izby Cywilnej z dn. 28 września 1979 r. (OSP i KA 1980, poz. 176) zwrócono uwagę na ewentualne obciążenia, jakie mogą się wiązać z umową darowizny, natomiast nie dostrzeżono istniejącego niebezpieczeństwa nabycia nieruchomości obciążonej prawami rzeczowymi, albo nieruchomości w złym stanie technicznym, wymagającej znacznych nakładów. Skutki nabycia odpłatnego nieruchomości poza zgodą drugiego małżonka mogą być dla niego krzywdzące, a wymaganie zgody jest koniecznym sposobem ochrony majątkowych interesów małżonków pozostających w ustroju wspólności ustawowej i nie utrudnia obrotu prawnego, lecz przeciwnie – chroni nie tylko małżonków, ale i ich kontrahenta (osoby trzecie).

Dziwne i nieco sztuczne jest moim zdaniem rozdzielanie na drobne fragmenty elementów postępowania małżonka – od zamysłu (zamiaru) do rezultatu zmieniającego stan majątku wspólnego. Sam zamiar jako przeżycie psychiczne jest, oczywiście, poza prawnym pojęciem zarządu majątkiem, natomiast czynności prawne **prowadzące** do zbycia, obciążenia, odpłatnego nabycia są czynnościami zarządu, ponieważ umowa odpłatnego nabycia prowadzi do wyzbycia się kapitału dla zapłaty ceny. Ustawa nie mówi o efekcie końcowym tego postępowania, to jest o spełnieniu świadczenia i wykonaniu zobowiązania, co ostatecznie może nastąpić później, lecz chodzi także o czynność **prowadzącą** do tego efektu. Cała regulacja zarządu majątkiem wspólnym małżonków (art. 36–41 k.r.o.) dotyczy przecież **czynności prawnych zarządu** i to ich dotyczy konieczna zgoda (art. 37 k.r.o.) i ewentualny sprzeciw (art. 36<sup>1</sup> k.r.o.). Absurdem byłoby przyjęcie stanowiska, że czynność prawna nie jest czynnością zarządu, ale wymaga zgody drugiego małżonka. Według tego stanu normatywnego, zapłata ceny (wyprowadzenie środków pieniężnych z konta bankowego małżonków), czyli określonej kwoty pieniężnej, jest tylko ostatecznym efektem czynności prawnych **prowadzących** – najczęściej zobowiązujących – do nabycia prawa własności nieruchomości, użytkowania wieczystego itd. Taka też była intencja ustawodawcy, aby

---

<sup>8</sup> J.S. Piątkowski, w: *System prawa rodzinnego...*, s. 410.

już wcześniej nie podejmować działań prawnych bez zgody drugiego małżonka i nie doprowadzać do niejasnych sytuacji prawnych. Dlatego też już umowa przedwstępna, umowa zobowiązaniowa warunkowa itd. wymaga zgody drugiego małżonka, a nie dopiero ostateczna umowa ze skutkiem rozporządzającym. Ten stan normatywny można zmienić i wtedy następstwa jurydyczne będą inne, niekoniecznie jednak bardziej korzystne dla chronionych interesów małżonków.

Inny zarzut dotyczy zaliczania do czynności zarządu czynności procesowych i faktycznych<sup>9</sup>. Tutaj byłbym skłonny przyznać, że chodzi o czynności procesowe wywołujące skutki materialno-prawne, zmianę w stanie majątku wspólnego, czynności połączone ze zrzeczeniem się roszczenia. Jest to jednak kwestia doktryny wskazującej wykładnię prawa, a nie treści przepisów prawa. Jest chyba poza sporem, że czynności procesowe dotyczące składników majątku wspólnego, zwłaszcza zachowania jego substancji, należą do czynności zarządu tym majątkiem<sup>10</sup>. W każdym razie przepisy prawa rodzinnego (materialnego) powinny być zharmonizowane z przepisami postępowania cywilnego. Przykład postępowania o rozgraniczenie nieruchomości jest trafny. Sąd może rozstrzygnąć tę sprawę niezależnie od sprzeciwu jednego z małżonków.

## Sprzeciw małżonka

Znaczne i uzasadnione wątpliwości wzbudza możliwość zgłoszenia przez jedno z małżonków **sprzeciwu** w stosunku do czynności zarządu zamierzonych przez drugiego małżonka (art. 36<sup>1</sup> k.r.o.). Chodzi o czynności inne niż te wymienione w art. 37 k.r.o. i pod rygorem nieważności uzależnione od zgody drugiego małżonka. Po pierwsze, pojawiły się głosy krytyczne co do wyłączenia z możliwości sprzeciwu czynności podejmowanej w ramach działalności zarobkowej (art. 36<sup>1</sup> § 1)<sup>11</sup>. Przede wszystkim chodzi o niejasność terminologiczną. Działalność zarobkowa obejmuje bowiem pracę na podstawie umowy o pracę, umowy cywilnoprawnej, prowadzenie przedsiębiorstwa, wykonywanie zawodu, na przykład prowadzenie kancelarii prawniczej, gabinetu lekarskiego, wykonywanie zawodu architekta na własny rachunek itd. Przy życzliwej dla ustawodawcy, a zwłaszcza racjonalnej i celowościowej wykładni tego przepisu, można przyjąć,

<sup>9</sup> J. Pisuliński, *O potrzebie reformy przepisów...*, s. 199.

<sup>10</sup> M. Nazar, w: *System prawa prywatnego*, t. 11..., s. 234.

<sup>11</sup> J. Pisuliński, *O potrzebie reformy przepisów...*, s. 201.

że ustawodawca wprowadza tu instrument ochrony dla potrzebnych działań małżonka prowadzącego działalność zarobkową (w tym i wykonywania zawodu) na własny rachunek, a nie w ramach stosunku pracy. Wtedy bowiem pracownik podlega decyzjom swojego pracodawcy i sprzeciw małżonka pracownika byłby absurdalny i niewykonalny. Może więc przepis ten powinien zawierać wypowiedź normatywną stwierdzającą, że wyłączenie sprzeciwu dotyczy czynności prawnych w ramach prowadzenia przez jednego małżonka przedsiębiorstwa lub wykonywania zawodu. Działalność zarobkowa, a nie charytatywna jest oczywistością, ponieważ omawiana dziedzina stosunków majątkowych chroni interesy majątkowe rodziny, a nie ogranicza osobistą wolność małżonków.

Po drugie, sama kwestia samodzielności małżonka prowadzącego działalność gospodarczą lub wykonującego zawód (prawnik, lekarz, architekt, inne wolne zawody) powinna być jednak na nowo rozważona i powinny być wprowadzone jakieś granice swobody tych podmiotów, aby nie powodować zagrożenia warunków bytu rodziny. Prowadzenie przedsiębiorstwa (wykonywanie zawodu) wymaga znacznej swobody i podejmowania pewnego ryzyka gospodarczego, ale co do pewnych czynności zobowiązujących (na przykład kredyty) i rozporządzających (na przykład rzeczami ruchomymi, składnikami przedsiębiorstwa) powinna istnieć możliwość sprzeciwu drugiego małżonka. Może skutki jego nieuwzględnienia przez małżonka działającego mogłyby się pojawić na płaszczyźnie wyłączenia odpowiedzialności majątkiem wspólnym lub jako wyraźne określenie rodzaju nieważności takiej oprotestowanej czynności prawnej. Nie można odmówić racji uwadze K. Pietrzykowskiego, że skutek prawny sprzeciwu – w postaci bezwzględnej nieważności takiej czynności prawnej (art. 58 k.c.) – byłby dalej idący niż w sytuacji braku zgody małżonka na podstawie art. 37 k.r.o., wtedy bowiem mamy do czynienia ze stanem ważności zawieszony do czasu ewentualnego udzielenia zgody<sup>12</sup>. Co do sprzeciwu, sankcja powinna być inna, ponieważ nie chodzi o sprzeczność z ustawą itd. (art. 58 k.c.), lecz o sprzeczność z wolą drugiego małżonka. Nie można jednak nie dostrzegać koniecznej ochrony osoby trzeciej, będącej kontrahentem małżonka-przedsiębiorcy lub wykonującego zawód na własny rachunek, i koniecznego zaufania do autonomiczności decyzji obu stron w ich stosunkach w obrocie prawnym. Przede wszystkim wypada jednak zauważyć, że takie komplikacje z zachowaniem ochrony interesów małżonków w obrocie gospodarczym i wykonywaniu zawodu nie istnieją,

---

<sup>12</sup> K. Pietrzykowski, w: *Kodeks rodzinny i opiekuńczy...*, s. 419.

ponieważ w państwach zachodnioeuropejskich przedsiębiorcy i ludzie wolnych zawodów zawierają umowy majątkowe ze swoim małżonkiem, a w Polsce takie umowy najczęściej uważa się za *votum* nieufności wobec drugiego małżonka. Czasy PRL skutecznie doprowadziły do zmiany świadomości prawnej obywateli w sprawach majątkowych małżonków, zwłaszcza zmienił się stosunek do umów o rozdzielności majątkowej, która była traktowana jako relikwostwo ustroju kapitalistycznego. Natomiast w środowisku rolniczym pojawiła się intercyza, ale poszerzająca wspólność majątkową i włączająca gospodarstwo rolne do wspólności z małżonkiem, który nie był jego właścicielem. Po trzecie, trafna jest krytyka dotycząca niejasności sankcji wynikającej z czynności prawnej dokonanej przez małżonka, mimo skutecznego sprzeciwu współmałżonka. Skoro w społeczeństwie dominuje idea koniecznej w każdej dziedzinie wspólności, bo to ona jakoby zapewnia pomyślność i trwałość małżeństwa (sic!), należy znaleźć optymalne rozwiązanie dotyczące sankcji – skuteczności oprotestowanej czynności prawnej. Zdając sobie sprawę z trudności w tym względzie, może należałoby pozostawić jednak istniejące wyłączenie sprzeciwu w odniesieniu do profesjonalnej działalności zarobkowej na własny rachunek, z nadzieją, że w ten sposób zachęci się do zawierania umów rozdzielności majątkowej, co wyłącza odpowiedzialność małżonka za niepowodzenia gospodarcze drugiego. Jest to długofalowe działanie prawa, jednak ma ono i tę rolę, by kształtować świadomość prawną i postawy uczestników obrotu. W każdym razie aktualna sytuacja nieważności bezwzględnej czynności prawnej podlegającej skutecznemu sprzeciwowi drugiego małżonka wymaga korekty z uwzględnieniem innych podobnych sytuacji, w których mamy do czynienia z brakiem jednomyślności małżonków<sup>13</sup>. Zupełne usunięcie art. 36 k.r.o. byłoby jednak niekorzystne, choćby ten przepis nie był często stosowany. Za szerokie jest bowiem pojmowanie sprzeciwu skierowanego do różnych osób, a nie tylko do strony czynności prawnej, chociaż taka wykładnia gramatyczna jest dopuszczalna według aktualnego brzmienia tego przepisu<sup>14</sup>. Sprzeciw powinno się kierować do małżonka i do osoby trzeciej, to oni bowiem mają wpływ na dokonanie lub zaniechanie zamierzonej czynności prawnej. Pojawia się więc pytanie, jak ocenić czynność prawną dokonaną mimo sprzeciwu drugiego małżonka. Możliwe jest rozwiązanie sięgające do art. 38 k.r.o. i rozszerzenia ochrony osoby trzeciej również w razie dokonania czynności, której

<sup>13</sup> J. Pisuliński, *O potrzebie reformy przepisów...*, s. 209.

<sup>14</sup> A. Lutkiewicz-Rucuńska, w: *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*, red. H. Dolecki, T. Sokołowski..., s. 205.

sprzeciwił się drugi małżonek. Zauważono bowiem, że nie zawsze dowiedzenie się o sprzeciwie wyklucza dobrą wiarę osoby trzeciej<sup>15</sup>. Potrzebna byłaby wtedy nowelizacja art. 38 k.r.o. i wpisanie w nim uzupełnienia, na przykład następującej treści: „przez jednego małżonka bez wymaganej zgody albo mimo sprzeciwu drugiego osoba trzecia nabywa prawo” itd. Nieuwzględniony sprzeciw lub też powtarzający się sprzeciw w innych sprawach zarządu majątkiem wspólnym byłby natomiast podstawą do sądowego pozbawienia drugiego małżonka samodzielnego zarządu (art. 40 k.r.o.). Poza tym odpowiedzialność za dług spowodowany przez małżonka nierespektującego sprzeciwu powinna obciążać tylko jego majątek osobisty i wymieniony w art. 41 § 2 k.r.o. W takim wypadku nowelizacji powinno się poddać również i ten przepis.

### **Odpowiedzialność jednego małżonka za zobowiązania drugiego (art. 41 k.r.o.)**

Wysoce kontrowersyjne jest unormowanie odpowiedzialności małżonków pozostających w ustawowej wspólności majątkowej za zobowiązania zaciągnięte przez jednego z nich bez zgody drugiego (art. 41 § 2 k.r.o.). Miało ono zapewnić ważność takiej czynności prawnej, przy jednoczesnej ochronie małżonka (i interesu majątkowego rodziny), gdy brakuje takiej zgody. Problem polega na rozstrzygnięciu, jaki jest zakres odpowiedzialności małżonka, który samodzielnie dokonał czynności prawnej. Aktualna formuła tego przepisu pozwala na dochodzenie należności wierzyciela z majątku wspólnego, jednak tylko z aktualnych w dacie wymagalności lub w czasie egzekucji dochodów dłużnika, z jego wynagrodzenia za pracę i innej działalności zarobkowej, z korzyści uzyskanych z praw autorskich i pokrewnych, a nie z przedmiotów majątkowych nabytych z tych dochodów, na przykład nieruchomości, ruchomości, akcji<sup>16</sup>. Tę kwestię trafnie dostrzega też i analizuje J. Pisuliński, wskazując przykłady wadliwości jurydycznej i aksjologicznej art. 41 § 2 k.r.o.<sup>17</sup> W praktyce prawniczej sygnalizuje się także, że takie uregulowanie odpowiedzialności małżonków za zobowiązania pozwala dłużnikowi uniknąć egzekucji, mimo istnienia majątku, który powstał z dochodów dłużnika. Bieżące dochody małżonka-dłużnika w czasie

<sup>15</sup> Tamże, s. 227.

<sup>16</sup> Zwróciłem na to uwagę, w: *System prawa prywatnego*, t. 11..., s. 490.

<sup>17</sup> J. Pisuliński, *O potrzebie reformy przepisów...*, s. 211, 213.

wymagalności długu i w czasie egzekucji są często bowiem znacznie mniejsze niż były wcześniej, albo nie ma ich w ogóle. Trzeba przyznać, że w czasie trwania wspólności nie ma wyznaczonych udziałów (wspólność łączna), a wierzyciel może co prawda żądać ustanowienia rozdzielnosci majątkowej (zniesienia wspólności, art. 52 § 1 a k.r.o.) i podziału majątku wspólnego, jednak jest to długa droga sądowa, a nieuczciwemu dłużnikowi pozwala zmienić stan majątku wspólnego. Uważam, że należy rozważyć zmianę treści art. 41 k.r.o. i dopuścić możliwość zaspokojenia wierzyciela także z innych przedmiotów majątkowych, nabytych również z dochodów dłużnika do majątku wspólnego. Pozwoliłoby to ominąć drogę postępowania o ustanowienie rozdzielnosci majątkowej i uprawdopodobnienie przez wierzyciela, że inaczej nie może zaspokoić swojego roszczenia. Wierzyciel już w postępowaniu procesowym (żądaniu zabezpieczenia roszczenia) przeciwko dłużnikowi musiałby wykazać, że po powstaniu zobowiązania dłużnik nabywał na przykład mieszkania, grunt budowlany, samochody bądź inne dobra konsumpcyjne, papiery wartościowe, które należą do majątku wspólnego. Jeżeli takie fakty udowodni, sąd w klauzuli wykonalności mógłby wskazać zakres egzekucji z majątku wspólnego do połowy wartości tego majątku. W art. 41 § 2 należałoby zamieścić stosowną formułę realizującą tę koncepcję, przy stosownej zmianie przepisów Kodeksu postępowania cywilnego (zabezpieczającego i egzekucyjnego).

Podobne rozszerzenie odpowiedzialności dłużnika powinno dotyczyć zaspokojenia roszczeń niewynikających z czynności prawnych, a zwłaszcza roszczeń alimentacyjnych. Można przyjąć, że małżonkowie mają równe udziały we wspólnym majątku (art. 43 k.r.o.), a zatem zaspokojenie wierzyciela mogłoby nastąpić z połowy wartości wspomnianych składników majątku wspólnego. Jeżeli małżonek niebędący dłużnikiem nie wykaże podstawy do żądania nierównych udziałów, kwestia zakresu odpowiedzialności z majątku wspólnego byłaby jasna, a przede wszystkim znana stronom w momencie zaciągnięcia zobowiązania i możliwa do zabezpieczenia w postępowaniu sądowym ze stosunku obligacyjnego, z którego wynika dochodzenie i zaspokojenie wierzyciela.

Warto zasygnalizować jeszcze inną kwestię, a mianowicie dopuszczalności udzielenia zgody przez małżonka po zaciągnięciu zobowiązania. Nie można przecież odmówić małżonkowi swobody dobrowolnego poszerzenia swojej odpowiedzialności, która będzie korzystna dla wierzyciela. Bezwzględny charakter normy z art. 41 k.r.o. chroni interes dłużnika, a § 2 – szczególnie małżonka dłużnika, co jednak nie jest przeszkodą, aby wyrazić zgodę na objęcie odpowiedzialnością



za konkretny dług innych jeszcze składników majątku wspólnego<sup>18</sup>. Pojawia się więc pytanie, czy zgoda małżonka na poszerzenie odpowiedzialności za zobowiązanie swojego współmałżonka, chociaż ma inną rolę niż zgoda z art. 37 k.r.o., nie może być wyrażona *ex post*, tylko dlatego, że w art. 41 o tym się nie wspomina. Ustawa chroni przecież stronę (w omawianej sytuacji małżonka niebędącego dłużnikiem) przed zbędnym, a przede wszystkim przymusowym obciążeniem jego interesu osobistego i majątkowego. Zgoda na dokonanie czynności prawnej pod rygorem nieważności ma nie mniejszą powagę prawną i ekonomiczny efekt niż zgoda na zaciągnięcie zobowiązania i związanie go z odpowiedzialnością określonymi składnikami majątku wspólnego. Skoro późniejsza zgoda małżonka, zapewniająca ważność wcześniejszej czynności dotyczącej obrotu nieruchomością, jest wprost dopuszczalna przez ustawodawcę, to chyba brak istotnych argumentów przeciwko dopuszczalności późniejszej zgody (rozszerzenia odpowiedzialności współmałżonka) na inne niż wymienione w art. 41 § 2 k.r.o. W piśmiennictwie wskazano także na dopuszczalność późniejszego ujawnienia zgody współmałżonka (art. 787 k.p.c.) w postaci jego pisemnego oświadczenia, że na zaciągnięcie zobowiązania wyraził zgodę. Stwierdzono, że nie byłaby to zgoda *ex post*, lecz stwierdzenie faktu uprzedniego wyrażenia zgody<sup>19</sup>.

## Umowne ustroje majątkowe

W tym zakresie pragnę poruszyć szczególnie dwa główne problemy. Pierwszy dotyczy swobody wyboru ustroju umownego bądź ewentualnie przyjęcia ustroju kombinowanego według życzenia małżonków. W klasycznej już doktrynie prawa rodzinnego, powstałej pod rządami Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego z 1964 r. przyjmowano stanowisko, według którego kodeks ten wskazuje następujące umowne ustroje majątkowe: 1) ustrój rozszerzonej wspólności majątkowej; 2) ustrój ograniczonej wspólności majątkowej i 3) ustrój rozdzielności

---

<sup>18</sup> Takie stanowisko wynika z wypowiedzi M. Sychowicza, w: *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*, red. K. Piasecki, wyd. 5, Warszawa 2011, s. 265; inny pogląd wyraża A. Lutkiewicz-Rucińska, w: *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*, red. H. Dolecki, T. Sokołowski..., s. 256.

<sup>19</sup> A. Lutkiewicz-Rucińska, *Uwagi do art. 41 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego po reformie małżeńskiego prawa majątkowego*, „Rejent” 2005, nr 12, s. 102.



majątkowej<sup>20</sup>. Małżonkowie mogą więc wybrać jeden z tych ustrojów, na przykład albo rozszerzonej, albo ograniczonej wspólności, ale już nie ustroju, w którym w części rozszerzają, a w części ograniczają tę wspólność. Takie rozwiązanie było i zasadniczo nadal jest spójne z regulacją wpływu intercyzy na sytuację prawną wierzycieli małżonków, o której mowa w art. 471 (przed reformą z 2004 r. w art. 47 § 2 k.r.o.). Chodzi bowiem o to, że małżonek może powołać się na umowę, gdy fakt jej zawarcia, a zwłaszcza **rodzaj**, był wierzycielowi wiadomy. Informacja o rodzaju umowy (rozszerzeniu albo ograniczeniu, albo rozdzielności majątkowej) jest bowiem doniosła dla osoby, która zamierza zawrzeć stosunek zobowiązaniowy z kontrahentem pozostającym w związku małżeńskim. Wiedza o ustroju majątkowym ma właśnie dotyczyć jego rodzaju, a nie szczegółowej treści. Rodzaje umownych ustrojów przed 2004 r. były trzy, a po reformie są cztery, ponieważ powołano drugi rodzaj rozdzielności, to jest z wyrównaniem dorobku. W stosunkach między samymi małżonkami nie byłoby potrzeby ograniczać ich swobody do wskazanych rodzajów ustrojów umownych; w wewnętrznych stosunkach mogą się oni porozumieć co do uznania jednych przedmiotów za wspólne, a innych za należące do majątku osobistego, ale taka umowa jest bezskuteczna w stosunku do osób trzecich, to jest przede wszystkim wierzycieli. Ostatnio pojawił się pogląd o dopuszczalności zawierania umowy majątkowej, która obejmowałaby jednocześnie elementy rozszerzenia i ograniczenia wspólności, wsparty argumentem językowym, czyli użyciem w przepisie art. 47<sup>1</sup> k.r.o. alternatywy nierozłącznej („małżonkowie (...) mogą (...) wspólność majątkową **rozszerzyć lub ograniczyć**”) i z tego wyciąga się wniosek, że można taką kombinację zastosować w intercyzie<sup>21</sup>. Taki wniosek, oparty tylko na analizie językowej uzasadniającej alternatywę nierozłączną bądź rozłączną, jest pochopny, ponieważ ustawodawca posługuje się dość dowolnie spójnikami „lub” i „albo”. Jeszcze pod rządem Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego przed reformą z 2004 r. J.S. Piąkowski stwierdził, że art. 47 k.r.o. zawiera alternatywę rozłączną<sup>22</sup>, mimo że użyto w nim spójnika „lub”. A. Dyoniak trafnie więc zwrócił uwagę na potrzebę zmiany w art. 47 § 1 spójnika „lub” na „albo”<sup>23</sup>; dodam tylko, że wtedy

<sup>20</sup> J.S. Piąkowski, w: *System prawa rodzinnego...*, s. 512–513.

<sup>21</sup> T. Sokołowski, *Swoboda intercyzy. Zakres modyfikacji małżeńskich ustrojów majątkowych*, Warszawa 2013, s. 281.

<sup>22</sup> J.S. Piąkowski, w: *System prawa rodzinnego...*, s. 514.

<sup>23</sup> A. Dyoniak, *Zakres swobody zawierania małżeńskich umów majątkowych, ich skuteczność i funkcjonowanie w praktyce społecznej*, „Studia Prawnicze” 1984, z. 1–2, s. 72.

użycie „lub” oznaczało absurdalne połączenie w jednej umowie rozszerzenia (ograniczenia) i wyłączenia wspólności. Teraz mamy jednak podobną niestety usterkę redakcyjną, która powoduje wewnętrzną sprzeczność wyrażającą się w tym, że w jednej umowie można ustanowić jednocześnie pełną rozdzielnosc i rozdzielnosc z wyrównaniem dorobku (lub). Jest natomiast oczywiste, że obydwa rodzaje rozdzielnosci się wykluczają. Samo wyliczenie rodzajów ustrojów z użyciem przecinka nie inspirowało do przyjęcia możliwości zbudowania ustroju majątkowego z różnych elementów poszczególnych ustrojów. Być może obróbka językowa w postępowaniu legislacyjnym doprowadziła do takiej wadliwej formuły tego przepisu. Wykładnia prawa musi być integralna (systemowa), a nie tylko gramatyczna i ostatecznie mieć na względzie spójność różnych przepisów regulujących tę samą instytucję prawną. Trzeba jednak stwierdzić, że *intentio legis*, tak w dawnym art. 47 § 2 k.r.o., jak i w aktualnym art. 47<sup>1</sup>, sprowadza się do alternatywy rozłącznej, ponieważ w polskim systemie prawnym obowiązują wskazane ustroje majątkowe, z których można wybrać jeden najdogodniejszy dla małżonków i tylko taka wykładnia jest spójna z art. 47<sup>1</sup> k.r.o., to jest skuteczna wobec wierzycieli. Nie bacząc więc na lekkość stylu i języka, w art. 47 powinno się użyć trzykrotnie „albo”, ponieważ chodzi tu o alternatywę rozłączną. Lista typów ustrojów umownych jest zamknięta, Kodeks rodzinny i opiekuńczy przyznaje małżonkom ograniczoną swobodę kształtowania w umowie niektórych tylko elementów wybranego ustroju<sup>24</sup>. Trzeba jednak przyznać, że stanowisko doktryny w sprawie umów majątkowych małżeńskich i sama konstrukcja normatywna koncepcji zamkniętego katalogu ich rodzaju sięga czasów, w których stosunki gospodarcze były wyłączone z wolnego rynku i swobody działalności gospodarczej obywateli, i w konsekwencji tego same umowy majątkowe były rzadkością. Brak majątku produkcyjnego, prywatnego obrotu kapitałowego i inicjatywy gospodarczej (poza rolnictwem) powodował brak zainteresowania intercyzą. Ówczesne instrumenty prawne regulujące ustroje majątkowe były wystarczające, natomiast z aprobatą można przyjąć badania nad dobrym, klarownym rozwiązaniem tej kwestii w świetle współczesnego ustroju społeczno-gospodarczego, nie zapominając jednak o bezpieczeństwie obrotu prawnego i zabezpieczeniu osób trzecich przed nielegalnym działaniem małżonków. Rzeczywiście

<sup>24</sup> J. Ignatowicz, M. Nazar, *Prawo rodzinne*, LexisNexis 2012, s. 210; E. Skowrońska-Bo-cian, *Rozliczenia majątkowe małżonków w stosunkach wzajemnych i wobec osób trzecich*, Warszawa 2006, s. 32–33; T. Mróz, *Małżeńskie umowy majątkowe w świetle zasady swobody umów, w: Współczesne problemy prawa prywatnego. Księga jubileuszowa prof. Edwarda Gniewka*, red. P. Machnikowski, J. Gołaczyński, Warszawa 2010, s. 403.

wierzyciele, zwłaszcza profesjonalne instytucje finansowe, mają teraz do dyspozycji wiele innych instrumentów zabezpieczających ich wierzytelności, jest też możliwość ustanowienia z łatwością powszechnego rejestru umów małżeńskich, ergo można podjąć próbę połużnienia gorsetu aktualnie dopuszczalnych umów i umożliwić małżonkom wybór bardziej dogodnego ustroju umownego, ale unikając pułapek, niebezpiecznych później przy realizacji roszczeń. Wydaje się, że byłoby to możliwe przy rozszerzeniu lub ograniczeniu wspólności wyraźnie **określonych rodzajowo i indywidualnie** przedmiotów majątkowych<sup>25</sup>. Zagadnienie to – i sama koncepcja – powinno być dokładnie zanalizowane na płaszczyźnie jurystycznej, z techniczną stroną obrotu kapitałowego, prawa bankowego, prawa działalności gospodarczej, stosownych rejestrów gospodarczych itd. *Prima facie* nasuwałaby się wtedy potrzeba powrotu do rozwiązania z Kodeksu rodzinnego z 1950 r. i przywrócenia dla skuteczności takiej umowy przesłanki znajomości jej treści przez osoby trzecie. (art. 28 § 3 k.r. z 1950 r.). W każdym razie potrzebna jest korekta aktualnego prawa majątkowego małżonków, korekta redakcyjna między innymi art. 47 § 1 k.r.o., który nie pozwala na taką zmianę w aktualnym stanie prawnym. Stosowne prace przygotowawcze mogłyby dotyczyć także zmiany przepisów o umownych ustrojach majątkowych. **Po drugie**, optymalizacji wymaga ustrój rozdzielności majątkowej z wyrównaniem dorobków. Z wprowadzeniem tej instytucji prawnej łączono nadzieję na optymalne unormowanie stosunków majątkowych małżonków prowadzących działalność gospodarczą na własny rachunek i ochrony słusznych interesów drugiego małżonka i rodziny. Ustrój ten zamierzano wprowadzić do Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego jako ustrój ustawowy, oczywiście w postaci bardziej szczegółowo normującej kwestię wzajemnych rozliczeń, a przede wszystkim ochronę małżonka zarobkowo słabszego co do dóbr majątkowych doniosłych dla bytu rodziny (jak mieszkanie rodzinne, niezależnie od tytułu jego własności, przedsiębiorstwo, gospodarstwo rolne i inne przedmioty majątkowe przynoszące dochód, służące do zarabkowania). Wobec sprzeciwu kręgów parlamentarnych co do odejścia od ustroju wspólności majątkowej i chyba niezrozumienia koncepcji tego ustroju, odstąpiono od tego zamiaru i pozostawiono go jako ustrój umowny dla sprawdzenia jego zastosowania w praktyce. Nie rozwinęto więc instrumentów ochronnych, które małżonek nieprowadzący przedsiębiorstwa miałby do ochrony swoich interesów bytowych, i pozostawiono sprawę rozliczenia

---

<sup>25</sup> T. Sokołowski, *Swoboda intercyzy...*, s. 275.

dorobku na czas ustania tego ustroju. Trzeba przyznać, że ustrój ten, w postaci znacznej swobody drugiego zarabiającego małżonka dysponowania swym nabywanym majątkiem, może doprowadzić do braku dorobku, który podlegałby podziałowi. Okazało się, że ustrój cieszy się znikomym zainteresowaniem w praktyce. W obecnej postaci normatywnej jest on zbyt kadłubowy i pozwala małżonkowi aktywnemu gospodarczo swobodnie kształtować swój majątek dorobkowy, swobodnie nim rozporządzać, nawet ze szkodą dla drugiego małżonka. W takiej postaci jego zalety dla małżonka będącego przedsiębiorcą nie są zrównoważone instrumentami ochrony słusznego interesu drugiego małżonka i rodziny. Ustrój ten jest potrzebny w katalogu dopuszczalnych rodzaju umów, lecz powinien zostać znacznie skorygowany, mając przy tym na uwadze akty prawne Rady Europy i innych organów normujących prawa człowieka oraz doświadczenia państw, w których podobny ustrój majątkowy jest ustrojem ustawowym (Niemcy, Szwajcaria, Szwecja).

## Literatura

- Dyoniak A., *Zakres swobody zawierania małżeńskich umów majątkowych, ich skuteczność i funkcjonowanie w praktyce społecznej*, „Studia Prawnicze” 1984, z. 1–2.
- Gołębiowski K., *Zarząd majątkiem wspólnym małżonków*, LEX 2012.
- Ignatowicz J., Nazar M., *Prawo rodzinne*, LexisNexis 2012.
- Lutkiewicz-Rucińska A., *Uwagi do art. 41 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego po reformie małżeńskiego prawa majątkowego*, „Rejent” 2005, nr 12.
- Lutkiewicz-Rucińska A., w: *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*, red. H. Dolecki, T. Sokołowski, wyd. 2, Warszawa 2013.
- Mróz T., *Małżeńskie umowy majątkowe w świetle zasady swobody umów*, w: *Współczesne problemy prawa prywatnego. Księga jubileuszowa prof. Edwarda Gniewka*, red. P. Machnikowski, J. Gołaczyński, Warszawa 2010.
- Nazar M., w: *System prawa prywatnego*, t. 11: *Prawo rodzinne i opiekuńcze*, red. T. Smyczyński, Warszawa 2009.
- Piątowski J.S., w: *System prawa rodzinnego i opiekuńczego*, red. J.S. Piątowski, Wrocław 1985.
- Pietrzykowski J., w: *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*, red. K. Pietrzykowski, wyd. 3, Warszawa 2012.
- Pietrzykowski K., w: *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*, red. K. Pietrzykowski, wyd. 3, Warszawa 2012.

- Pisuliński J., *O potrzebie reformy przepisów regulujących stosunki majątkowe między małżonkami*, „Transformacje Prawa Prywatnego” 2012, nr 2.
- Skowrońska-Bocian E., *Rozliczenia majątkowe małżonków w stosunkach wzajemnych i wobec osób trzecich*, Warszawa 2006.
- Sokołowski T., *Swoboda intercyzy. Zakres modyfikacji małżeńskich ustrojów majątkowych*, Warszawa 2013.
- Sokołowski T., w: *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*, red. H. Dolecki, T. Sokołowski, wyd. 2, Warszawa 2013.
- Sychowicz M., w: *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*, red. K. Piasecki, wyd. 5, Warszawa 2011.

## MATRIMONIAL PROPERTY LAW – CRITICAL COMMENTS

### Summary

The article discusses the effects of significant amendments to matrimonial property law, which took effect in 2004. Amendments to legal provisions adopted in the era of real socialism and lack of business freedom of citizens in the free market were necessary, especially as far as the managing of joint matrimonial property components by each of the spouses is concerned. The author criticises some legal solutions, including without limitation, the lack of regulations governing the property management effects in the case of the effective opposition of the other spouse (article 36<sup>1</sup> of the Family and Custody Code). Similarly, the author sees the need to change solutions regulating expansion of the spouses' liability under the joint matrimonial property regime for liabilities which were contracted without the other spouse's consent and for liabilities not arising from an act in law (e.g. alimony, compensation resulting from tort, unjust enrichment, etc.). As regards the above, the author is of the opinion that article 41.2 of the Family and Custody Code should be changed.

Furthermore, the author is strongly against the standpoint that under the applicable law, it is possible to have the contractual matrimonial property regime of the spouses expanded and simultaneously limited with respect to specific components. The existing provision regulating the contractual regime selection allows only for the selection of one of the regimes specified in article 47.1 of the Family and Custody Code. Here the property agreement effectiveness towards creditors matters since only that type of the agreement should be known to them (article 47<sup>1</sup> of the Family and Custody Code). The demand

---

for the free selection of the property regime by the spouses e.g. a mixed or combined one, could be fulfilled provided that other provisions regulating that issue are harmonised. The author could agree with the standpoint urging for more comprehensive and detailed regulations on the separate matrimonial property regime with levelling of gained property. It would be beneficial to protecting the basic conditions of the family existence and to protecting an economically weaker spouse.

*Translated by Anna Smyczyńska*

**Keywords:** family law, matrimonial property regimes, management of joint matrimonial property